Cena 50 hal.

Nowy Dziennik
wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków.
Redakcya i administracya: Kraków, ulica Stradom l. 12. Telefon 279, w nocy 1556.
Rękopisów nie zwraca się.
Konto P. K. O. Nr. 141.129

Cena 50 hal.
Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor.; z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor. Na prowincyi 14, kwart. 41 K. Za granicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1-szp. 0·80 (Mk. 0·80). Nadesłane; 1 w. pet. 3·— (Mk. 3·—) Tekst: 1 w. pet. 5·— (Mk. 5·—)
Zawiadomienia ślubne gratulacye: 20 koron

Nowy Dziennik

Rok II. | Kraków, środa 8 października 1919. | Nr. 220

Gdy Sejm obraduje...

Kraków, 7 października.

(fr) Gubią się nasi mężowie stanu w powodzi słów i giestów, w nadmiarze mniej lub więcej kraszonego oratorstwa, a brak im ścisłości i rzeczowej dokładności, jedynie twórczych i będących zaufanie zalet u mężów stanu, dzierżących w państwie ster spraw w chwili ogólnego rozprzężenia gospodarczego, chaosu wewnętrznego i rodzącego się z nich niezadowolenia, tej zarodzi wszelkich poczynań anarchii i bezładu. Od otwarcia Sejmu poprzez bombastyczną deklaracyę konstytucyjną aż do ostatniej mowy ministra Wojciechowskiego stan ten w niczem się nie zmienił, a gołosłowny i jałowy frazes hasa dalej na arenie sejmowej, nie wytykając żadnych dróg wiodących z pełnej cierni teraźniejszości ku jaśniejszej przyszłości. Przyjęta z taką przychylnością przez ogół prasy mowa ministra Wojciechowskiego nie wyświetliła też tego splotu piętrzących się wewnątrz trudności; z trybuny sejmowej padały jedynie hasła, które dawno już i wszędzie przeszły niemal w sferę komunałów. I tak z emfazą stwierdzał minister, że »pójdziemy nie drogą rewolucyi, lecz drogą ewolucyi«, że »sprawa reformy rolnej musi być przeprowadzoną z całym m jestatem prawa« i że »nie można ścierpieć żadnej samowoli, ani tworzenia faktów dokonanych«. W dalszym ciągu swej mowy odkrył minister, „że zadaniem rządu jest równolegle ze sprawą reformy rolnej przygotowanie i wprowadzenie w życie projektów, dotyczących prawodawstwa robotniczego", że „źródłem władzy państwowej jest naród, ale do wykonania tej władzy musimy mieć odpowiedzialne organa: w zakresie ustawodawstwa Sejm, w zakresie władzy wykonawczej naczelnik państwa, w zakresie sprawiedliwości sądy". I moglibyśmy snuć dalej ten korowód cytatów, ale w tem miejscu chodzi nam o rzecz bardziej istotną, o to, co minister przemilczał, przeoczył, nad czem przeszedł ze stoickim spokojem do porządku. Ministra nie doszedł (czy naprawdę nie doszedł?) głos m n i e j s z o ś c i n a r o d o w y c h, wołających o swe prawa do życia swobodnego, niczem nie krępowanego.

Jeśli prawdą jest, że umiejętność przewidywania istotną jest treścią polityki — to tej cechy zasadniczej brak naszym mężom stanu. Ignorowanie żądań naszych z jednej strony, i tolerowanie ograniczeń z niepohamowaną siłą stosowanych wobec ludności żydowskiej od drugiej — oto wykładnik stosunku polskich mężów stanu do kwestyi żydowskiej. Co gorsza, dziś w fazie przygotowawczej pracy konstytucyjnej, nie brak objawów wskazujących na to, że pewne sfery zmierzają konsekwentnie do uświęcenia i utrwalenia ograniczeń antyżydowskich w drodze sankcyi konstytucyjnej. Ostatnie uchwały komisyi konstytucyjnej, dzielące ludność Polski na trzy kategorye według klucza zapożyczonego od naszego „sprzymierzeńca" rumuńskiego zdzierają nielitościwie maskę obłudy z oblicza tych, którzy z tak niezręcznym pokłonem ku zagranicy prawią wszem wobec o tem przyszłem eldorado równouprawnienia na ziemiach polskich, a które to zapewnienia tak niepokoją polityków antysemickich, usychających z obawy, by Polska nie stała się Syonem XX stulecia.

Z zadziwiającą szczerością oświadczył min. Wojciechowski, że rząd nie posiadał dotychczas kierownictwa politycznego, zapewniał, że rzecz się zmieni i zmienić się musi, „gdyż tak, jak dziś, dłużej być nie może". Ta zapowiedź, jakkolwiek nie uprawnia jeszcze do optymizmu, zniewala jednak do wyczekiwania. Bo jeśli rząd istotnie ujmie ster spraw politycznych w swe ręce, siłą rzeczy będzie się musiał wypowiedzieć i w sprawie żydowskiej i wpływem swym przyczynić się do jej unormowania. Dotychczasowy bowiem stan rzeczy nawskroś jest niepokojący; rząd milczy, toleruje, a górę biorą żywioły destruktywne, chcące uczynić z Polski kraj gwałtu i bezprawia. Caveant consules!

Blokada Konstancy przez okręty koalicyi.

Budapeszt. (Tel. wł.) W kołach dobrze poinformowanych podają następującą wiadomość, której prawdziwości nie można było dotychczas skontrolować. Koalicya wystosowała przed 8 dniami do naczelnictwa armii rumuńskiej bardzo energiczną notę z żądaniem wycofania wojsk rumuńskich na starą linię demarkacyjną nad rzekę Marosz. Wobec tego, że Rumunia notę tę z i g n o r o w a ł a, zawinęły okręty angielskie, francuskie i amerykańskie do K o n s t a n c y i b l o k u j ą o d t ą d t e n p o r t. Komenda rumuńska w Budapeszcie zabroniła pismom budapeszteńskim ogłoszenia tej wiadomości.

Pomyślny przebieg rokowań polsko-angielskich w Londynie.

Warszawa. (Telefonem) »Przegl. Wiecz.« donosi, że w kołach politycznych otrzymano dziś wiadomość, iż przebieg rokowań polsko-angielskich w Londynie prowadzonych między Paderewskim a Lloyd Georgem jest b a r d z o p o m y ś l n y dla Polski. Definitywnego wyniku konferencyi należy oczekiwać w bieżącym tygodniu. Paderewski wróci następnie do Warszawy i pełn formuje Sejm o konkretnych rezultatach rokowań.

Sprawa Galicyi wsch. rozstrzygnięta na korzyść Polski.

Warszawa. „Kuryer Poranny" donosi: Wczoraj otrzymano w kołach miarodajnych informacye niemal pozytywne, że Rada Najwyższa ententy rozstrzygnęła ostatecznie sprawę Galicyi wschodniej na naszą korzyść.

Czy stąd ma przyjść ratunek?

Warszawa. (Telefonem). Sejmowa komisya przemysłowo handlowa uchwaliła zaproponować Sejmowi wybór specyalnej komisyi opałowej, którąby miała bardzo szerokie pełnomocnictwo. Komisya opałowa ma się zająć zaopatrzeniem ludności w środki opałowe na nadchodzącą zimę.

Konferencya p. Samuela z Ministrem handlu.

Warszawa. [Telefonem) Komisya Samuela otworzyła swe biuro przy ul. Senatorskiej 22 w lokalu związku kupców. Pan Samuel konferował z ministrem handlu i przemysłu o stosunkach handlowych w Polsce. Min. oświadczył, że stosunek kupców żydowskich do rządu i odwrotnie jest zupełnie lojalny. Ministerstwo popiera każde przedsiębiorstwo i inicyatywę kupców bez różnicy narodowości i religii. Pan Samuel zwrócił uwagę na to, że bojkot oficyalny lub nieoficyalny Żydów nie leży w interesie Polski.

Warunki plebiscytu na Śląsku cieszyńskim.

Mor. Ostrawa. PAT. »Morawsko Śleski Dennik« donosi z Pragi, że nadeszły tam z Paryża doniesienia, zawierające do kładną treść warunków plebiscytowych na Śląsku cieszyńskim. Ukazuje się z treści tych doniesień, że dotychczasowe relacye co do warunków plebiscytowych nawet ze źródeł oficyalnych, były nieścisłe. Prawo głosowania będą mieli nie tylko mieszkańcy przynależni do Śląska cieszyńskiego już w r. 1914, lecz wszyscy obywatele, którzy mieszkali na Śląsku cieszyńskim w dniu 1 sierpnia 1914.

Kramarz o Rosyi, Czechach i Polsce

Praga. PAT. W sobotę wieczorem wygłosił dr Kramarz na zgromadzeniu stronnictwa narodowo demokratycznego expose w sprawie zagranicznej polityki Czechów. W obszernem przemówieniu dr. Kramarz zaatakował gwałtownie Polaków twierdząc, że ich polityka na konferencyi pokojowej była pełna machiawelizmu. Dmowski na wszelkie pretensye czeskie do Śląska cieszyńskiego odpowiadał twierdzeniem wobec czeskich delegatów, że Śląsk cieszyński nigdy nie był czeski lecz austryacki. Na konferencyi pokojowej istniał zasadniczy błąd a mianowicie brakowało tam reprezentantów Rosyi. Czescy delegaci zdawali sobie sprawę z tego, że przeciwwagę wobec koalicyjnych państw zamorskich stanowiłaby tylko zdrowa i wielka Rosya. Szczególniej boleśnie odczuli delegaci czescy brak rosyjskich przedstawicieli przy rozwiązaniu kwestyi cieszyńskiej. Kramarz zajmuje stanowisko, aby czesko-słowacka republika zmieniła swoją politykę wobec Polaków. W dalszym ciągu omawiając stanowisko Rosyi oświadczył Kramarz, że Polacy tylko dlatego żądają wschodniej Galicyi, ponieważ chcą, aby droga z Czech do Rosyi prowadziła tylko przez Polskę. Rosya w razie oddania Galicyi wschodniej Polsce połączy się bezzwłocznie z Niemcami. W tem tkwi wielkie niebezpieczeństwo dla czesko słowackiej republiki. Dr. Kramarz oświadczył w końcu, że główną jego działalnością na konferencyi pokojowej było przyjście z pomocą Rosyanom, dla których i nadal bije żywo jego serce. Jego żądania co do Rosyi spowodowały właściwie jego dymisyę jako prezydenta gabinetu. Mimo to Dr. Kramarz uważa jako swój najświętszy obowiązek przyjść Rosyi z pomocą, aby znów się odrodziła i wstąpiła w szereg wielkich państw Europy.

800.000 robotników niemieckich do Rosyi.

Berlin. PAT. Radio stacyi poznańskiej. »Vorwaerts« donosi, że między rządem Sowietów a między stowarzyszeniami osadniczemi w Lipsku toczą się rokowania o przesiedlenie 800 000 robotników niemieckich do Rosyi. Rząd moskiewski przyrzekł Niemcom wielkie udogodnienia. Będą oni pracowali w fabrykach, w których oprócz nich, innych robotników nie będzie tak, że znajomość języka rosyjskiego nie będzie im potrzebna.

Rząd Lenina obalony?

Kopenhaga, PAT. »Havas« donosi: Przybyli do Bergen Skandynawczycy z Archangielska opowiadają, że rząd bolszewicki w Archangielsku został obalony i uwięziony. W porcie stoją na kotwicy liczne okręty angielskie. Z tego powodu panuje tam ruch ożywiony. Rządy bolszewickie zniszczyły zupełnie przemysł. Z Helsingforsu donoszą, że w Piotrogrodzie zmarło w ostatnim czasie 40.000 ludzi, podczas gdy liczba urodzin wynosiła w tymże czasie tylko 5.800. Krążą pogłoski, że rząd Lenina został obalony, a w jego miejsce objął rządy Dzierzyński.

Zemsta bolszewików za spisek w Moskwie.

Moskwa, (W. B. K.) Bolszewicy mszczą się okrutnie na organizatorach ruchu przeciwsowieckiego w Moskwie, a prześladowania ich rozciągają się także na osoby stojące zdala od wszelkiej polityki. Zdaje się, że wykrycie »spisku« jest dla nich tylko pretekstem do znęcań się nad ludźmi innych przekonań. Dotąd aresztowano kilka tysięcy osób, w tem licznych byłych oficerów a to nawet takich, którzy pełnili urzędy w instytucyach państwowych bolszewickich. Do więzień wtrącono bardzo znaczną ilość Polaków.

Rada najwyższa wzmacnia blokadę Rosyi.

Paryż. PAT. Biuro Havasa donosi: Jak donosi »Journal«, Rada najwyższa na jednem z posiedzeń zastanawiała się nad koniecznością nietylko utrzymania, lecz nawet wzmocnienia blokady Rosyi sowieckiej. Rada najwyższa rozważała trudności, jakieby mogły powstać, w razie, gdyby Niemcy nawiązali stosunki z Rosyą sowiecką, po wejściu w życie traktatu pokojowego.

Pogromy w Rosyi.

Londyn. (Tel. wł.). Z Kopenhagi donoszą. „Jewish Chronicle" donosi, że po odwrocie wojsk admirała Kołczaka odbyły się pogromy w Szadrińsku, Kniszkułowie, Czelabińsku i Jekaterynburgu. W ostatniem mieście zabito ośm Żydów.

Również w Uffie tłum skorzystał z anarchii, która panowała po klęsce Kołczaka i zamordował 18 rodzin żydowskich, które zostały w mieście, zanim jeszcze przybyli bolszewicy.

Przegląd polityczny.

Międzynarodowy charakter traktatu o mniejszościach narodowych w Czechosłowacyi.

Artykuł końcowy zawartego między Czechosłowacyą a koalicyą traktatu o ochronie mniejszości narodowych w Czechosło wacyi brzmi:

Republika czechosłowacka zgadza się na to, ażeby postanowienia traktatu, odnoszące się do mniejszości, miały charakter zobowiązań międzynarodowych i otrzymały gwarancyę Ligi narodów. Postanowienia te nie mogą uledz zmianie bez zgody większości Rady Ligi narodów. Republika czesko słowacka zgadza się następnie na to, aby każdy członek Ligi narodów miał prawo zwróć'ć uwagę Radzie na każde grożące albo już istniejące naruszenie któregoś z tych zobowiązań. Każda różnica zdań co do kwestyi prawnych albo faktycznych, będących w związku z tymi artykułami, jaka zajdzie między rządem czesko-słowackim a jakiemkolwiek państwem które jest członkiem Rady Ligi narodów, ma być uważana za konflikt o charakterze międzynarodowym i na żądanie jednej strony może przyjść przed forum stałego trybunału międzynarodowego.

Żaden polityk czeski, ani członek rządu czeskiego nie żalił się dotychczas na to, że traktat o ochronie mniejszości narodowych w Czechosłowacyi narusza suwerenność państwa czecho słowackiego. A jak daleko idące są postanowienia tego traktatu, wykazuje powyższy artykuł...

Ruch narodowo-turecki.

Telegramy doniosły w ostatnich tygodniach o ruchach powstańczych w Turcyi. Konferencya pokojowa nie zajęła się jeszcze kwestyą turecką i dziś wogóle nie jest jeszcze wiadomem, w jaki sposób zostanie ona rozwiązaną. Zdania państw koalicyi o tem są podzielone. Tymczasem Turcy sami wywołują pewne przewroty, które zasługują na bliższą uwagę. Paryski »Temps« podaje następujące szczegóły o tym najnowszym ruchu tureckim. Trzy są główne momenta, dające powód do zaniepokojenia:

1) Ofenzywa turecka w Transkaukazie. W Erzerum obradował niedawno narodowy kongres turecki, który przyłączył się do akcyi generała Mustafy Kemala i b. ministra marynarki Reoufa. Na kongresie tym uchwalono, ażeby wojska tureckie obsadziły znowu obszary: Kars, Adrahan i Batum. Obszary te przyznał swego czasu traktat w Brześciu litewskim Turkom. D 30 października 1918 r. zawarli Turcy z angielskim admirałem Galdhorp.m zawieszenie broni i z obszarów tych się wycofali. Zajęli je Anglicy, którzy uzbroili Armeńczyków. Ostatnio wojska angielskie miejscowości te opróżniły i walki między Turkami i Armeńczykami znowu się rozpoczęły. Turcy, Gruzini i Mahometanie w Baku połączyli się celem wypędzenia Armeńczyków z tych obszarów. Armeńczycy na razie stawiają jeszcze opór, ale z braku amunicyi i artyleryi będą musieli zdaje się niebawem ustąpić.

2) Agitacya w mahomedańskich obszarach Azyi. Kongres w Erzerum uchwalił nietylko bronić dawnych granic Turcyi, ale przeprowadzić także agitacyę na szeroką skalę w centralnej Azyi, Mezopotamii, Indyach i Egipcie.

3) Po ostatnich kongresach w Erzerum i Sivas ruch narodowo turecki bardzo się rozszerzył i zagraża w całej Małej Azyi połączeniom kolejowym i telegraficznym angielskim.

»Temps« zastanawia się wobec takiego stanu rzeczy, co należy czynić? Żadne z państw koalicyi nie ma zbytniej ochoty wystąpić ze zbrojną interwencyą przeciwko Turkom. Jedyna Francya jest materyalnie i idealnie zainteresowana w Turcyi. Ale okupacya Syryi przez wojska francuskie (na podstawie najnowszego układu francusko angielskiego w Paryżu) jest już dla Francyi wielkim ciężarem. Opinia publiczna jednakowoż we Francyi zaczyna coraz bardziej interesować się sprawą turecką i występować przeciw zupełnemu rozbiorowi Turcyi. »Temps« proponuje ctóż, ażeby koalicya porozumiała się tak z ruchem tureckim w Konstantynopolu, jakoteż z przywódcami powstańców narodowo tureckich, a to na podstawie przyznania niepodległości i swobodnego rozwoju Turcyi.

Telegramy.

Ustąpienie gabinetu tureckiego.

Poznań. Radio PAT. z Paryża: Z Carogrodu donoszą: Sułtan przyjął dymisyę Wielkiego Wezyra Ferida baszy, zgłoszoną przed trzema dniami. Ferid basza ustąpił wraz z członkami gabinetu.

Sprawa Rjeki.

Wiedeń. PAT. »Telegr. Comp.« donosi z Hagi: Z Paryża donoszą: Położenie w Rjece jest niezmienione. Tittoni zażądał wznowienia wysyłki środków żywności gazet i listów do Rjeki. Konferencye między d'Annunziem a rządem trwają dalej.

Choroba Wilsona.

Wiedeń. PAT. Wied. biuro koresp. donosi z Paryża pod datą 5. bm.: »Echo de Paris« dowiaduje się z Waszyngtonu z najlepszego źródła że prezydent Wilson na wszelki wypadek nie będzie przez dłuższy czas zdolnym spełniać należycie swoich urzędowych obowiązków. Z tego powodu przynajmniej przemijająco musi się powierzyć załatwienie spraw polityki wewnętrznej i zewnętrznej komu innemu. Powołanym do tego będzie wiceprezydent.

Wiedeń. PAT. »Telegr. Comp.« donosi z Hagi pod datą 5 bm.: Holenderskie biuro prasowe donosi: Stan zdrowia Wilsona według doniesień jego lekarzy jest nieco lepszy. Pacyent musi jednak cały dzień przebywać w łóżku. Wiadomość o odrzuceniu poprawek senatora Falla przyjął z widoczną radością. Lansing zwołał radę gabinetową, która ma się odbyć we środę pod jego przewodnictwem. Radzie tej nie przypisują wielkiego znaczenia. Urzędowo oświadczają że rada gabinetowa zajmie się głównie postanowieniami co do mającej się odbyć konferencyi pracy.

Japonia ratyfikuje traktat pokojowy.

Wiedeń. PAT. Wied. B. K. donosi z Paryża: W kołach dyplomatycznych oświadczają, że ratyfikacya traktatu pokojowego przez Japonię nastąpi w najbliższych dniach.

I Stany Zjednoczone ratyfikują.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Paryża: »New York Herald« podaje z paryskich kół, że Stany Zjednoczone będą trzeciem państwem, które przeprowadzi ratyfikacyę bez względu na to, czy z zastrzeżeniami, czy też bez nich.

Zakończenie strajku kolejarzy w Anglii

Praga PAT. „Telegrafen Union" donosi, że strejk kolejowy w Anglii został ukończony. Strejkujący podjęli w całości swą pracę. Jutro podjęty zostanie ruch na wszystkich kolejach w Anglii.

Rokowania pokojowe Estonii z rządem sowieckim

Wilno. (WBK.). Ze źródeł estońskich otrzymały tutejsze sfery polityczne następujące informacye: Rokowania pomiędzy bolszewikami rosyjskimi a Estonią toczyły się w ostatnich dniach w Pskowie. Rosyę reprezentowali: Krasin, Litwinow i Bogolehew. W mowie inaugurującej narady zapewniał Krasin, że bolszewicka Rosya pragnie zawrzeć pokój na zasadzie samookreślenia (?) i że wypadki ostatnich miesięcy nauczyły ją, że nie wolno gwałtem narzucać swoich poglądów i przekonań innym narodowościom. (A stumilionowy fundusz agitacyjny na wywołanie rewolucyi w Polsce? przyp. WBK.). Delegat rządu estońskiego odpowiedział, że demokratyczna Estonia pragnie pokoju ze wszystkimi sąsiadami a więc także z Rosyą. Estonia nie może jednak rozpocząć rokowań pokojowych tak długo dopóki Rosya nie nawiąże rokowań z resztą krajów bałtyckich. Litwinow oświadczył na to, że bolszewicy wystosowali w tych dniach zaproszenie do Litwy, Łotwy i Finlandyi.

Poznań. Radio PAT. z Helsingforsu. Delegacya biorąca udział w drugiej dorpackiej konferencyi państw nadbałtyckich podpisała umowę, której treść dotychczas trzymana jest w tajemnicy.

Ludność występuje przeciwko Denikinowi.

Kamieniec Podolski. W. B. K. Pismo »Ukraina« donosi, że w gubernii charkowskiej (w obwodzie elizabetgradzkim i aleksandrowskim) ludność występuje czynnie przeciwko wojskom Denikina. Również w gubernii kijowskiej ma panować silny ruch przeciwko Denikinowi.

Wojska polskie zajęły Sławutę.

Warszawa. W. B. K. Wedle informacyi prywatnych, nadeszłych dziś do Warszawy z frontu południowo wschodniego, zajęły wojska polskie Sławutę. Petlurowcy znajdują się w Szepietówce.

Straszne położenie Żydów na Ukrainie.

Warszawa, (Telefonem). Do Warszawy wróciła z Ukrainy delegacya, która wyjechała z ramienia warszawskiego komitetu pomocy. Delegaci opowiadają, że położenie Żydów na Ukrainie jest o wiele gorsze, niż u nas wiadomo. Potrzeba rychłej pomocy, szczególnie odzieży i bielizny.

O bataliony żydowskie na Ukrainie.

Warszawa. (Tel. wł.) »Jüdisches Volk« donosi: Dr. Jochelmann oświadczył współpracownikowi »Cajt«, że radca legacyjny ukraińskiej misyi dyplomatycznej w Londynie, p. Malinowski proponuje założenie batalionów żydowskich celem samoobrony. Rząd Petlury chętnie chce poprzeć materyalnie i technicznie inicyatywę w tym kierunku.

Spokojny przebieg niedzieli w Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczorajsza niedziela minęła spokojnie. W hali ratuszowej i przed ratuszem odbyło się Zgromadzenie, zwołane przez antysemitów, które miało przebieg spokojny. Zebrało się około 8 tysięcy ludzi. Przemawiali m. i. poseł sejmowy dr. Volker, wydawca antysemickiego organu »Volkssturm« m'mo przyrzeczenia danego rządowi, że nie będzie przemawiał i b. poseł Jerzabek. Mowcy domagali się »ze względów moralnych i gospodarczych« jaknajrychlejszego wydalenia Żydów wschodnich z Wiednia. Po zgromadzeniu usiłowały niektóre grupy uczestników dostać się do »Ringu«, w czem im jednak przeszkodziła policya Niektórzy uczestnicy udali się w kierunku »Stadtparku«, gdzie nagabywali przechadzających się. Policya ich wnet rozproszyła. Do poważnych starć i zaburzeń nie przyszło. Pogotowie policyjne było nadzwyczaj silne i starało się ze wszystkich sił nie dopuścić do większych wykroczeń.

Uchodźcy opuszczają Wiedeń.

Praga. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Wiednia: Dotąd opuściło Wiedeń 8 tysięcy uchodźców. Tysiąc uchodźców opuści Wiedeń w najbliższych dniach. W namiestnictwie znajduje się 30 tysięcy niezałatwionych dotąd prośb o pozwolenie dalszego pobytu.

Czesi dementują wiadomość o pogromie w Lundenburgu.

Praga. Czesko-słowackie biuro prasowe donosi z Berna mor. PAT ogłasza telegram iskrowy, że w Lundenburgu miały miejsce w nocy z 26 na 27 września krwawe pogromy przeciw Niemcom i Żydom i że wiele osób zostało zabitych i zranionych. Wobec tego stwierdza Żyd. Rada Narodowa w Lundenburgu i krajowa Żyd. Rada Narodowa na Morawach, że wiadomość ta pozbawiona jest wszelkiej podstawy i że w Lundenburgu panuje zupełny spokój.

Komisya amerykańska obejmuje szkoły bar. Hirscha.

Warszawa. (Telefonem) Do Warszawy przybyła delegacya lwowskiego komitetu pomocy ofiarom wojny i przedstawiła panu Hirschfeldowi, członkowi amerykańskiej komisyi żywnościowej, że w Galicyi i na Bukowinie istniało dotychczas 50 szkół ludowych, do których uczęszczało 10 tys. dzieci a nauczało w nich 250 nauczycieli. 37 szkół miało własne gmachy szkolne. Wszystkie te instytucye były utrzymywane z funduszów barona Hirscha. Wobec tego, że centrala tejże fundacyi znajduje się we Wiedniu i odmawia teraz dalszych wsparć, proszą oni, aby komisya amerykańska dawała na utrzymanie tych szkół 100 tys. koron miesięcznie. Obecnie otwartych jest tylko 22 szkół, do których uczęszcza 6000 dzieci. Pan Hirschfeld przyrzekł wypłacić żądaną sumę.

Prokurator warszawski o przyczynie śmierci studenta Brzozy.

Warszawa. (Telefonem) Prokurator warsz. okręgu wojennego ogłosił dłuższy komunikat o przyczynie śmierci studenta Brzozy. W konkluzyi twierdzi komunikat, że śmierć Brzozy nastąpiła wskutek targnięcia się jego na życie bez współudziału ze strony cudzych osób. Śledztwo karne w tej sprawie zostało zaniechane.

Z obozu asymilatorów.

Warszawa, (Telefonem). Wiadomość podana w niektórych pismach o konferencyi asymilatorów w Warszawie okazała się nieścisłą. Odbyło się tylko posiedzenie zarządu »Zjednoczenia Polaków w. m.« na którem przyjęto drugorzędne rezolucye. Nie wszyscy członkowie zarządu przybyli na zebranie. Nieobecni byli w szczególności członkowie z Małopolski i z miast prowincyonalnych b. Kongresówki Termin planowanej konferencyi jeszcze nie został oznaczony. Wogóle panuje wśród asymilatorów apatya do wszelkiej pracy zbiorowej.

Przyszła taktyka ludowców w Polsce.

Lwów. »Kuryer Lwowski« umieszcza następujące uwagi jednego z przywódców sejmowego klubu »Wyzwolenia«:

»Kluby »Wyzwolenie« i »Piast«, które dotychczas tworzyły sejmowy związek z zachowaniem pewnej odrębności, postanowiły obecnie złać się w jeden klub. Będzie on najsilniejszym liczebnie w Sejmie (109 członków) i bez wątpienia będzie miał wielką siłę atrakcyjną wobec włościan posłów, którzy wyłamawszy się z pod opieki narodowej demokracyi z Związku ludowo-narodowego są w stadyum lokowania się. Formalne zlanie stronnictw na wspólnym kongresie projektowane jest na pierwsze dni listopada. Jest też uzasadniona nadzieja, że ten nowy potężny klub będzie ośrodkiem do wytworzenia większości w Sejmie, zdolnej do wyłonienia rządu. Główne zadania tej wielkiej siły w polityce wewnętrznej byłyby: uchwalenie demokratycznej konstytucyi i szczegółowej ustawy o reformie rolnej

na podstawie »zasad« z 10 lipca, w polityce zewnętrznej — zlikwidowanie wojny, skoro tylko będą zabezpieczone nasze interesy tak pod względem polit. jak wojskowym«.

Krótkie wiadomości.

— Poniedziałkowy numer »Lebensfragen« został skonfiskowany za przedruk odezwy Kom. Centr. »Bundu« w sprawie pomocy dla ofiar pogromów na Ukrainie.

— Towarzysz gen. Jadwina, por. Bewe o którym także doniesiono, że został zabity, wrócił do Warszawy i oświadcza, że wszystkie szczegóły podane przez prasę o podróży gen. Jadwina i jego do Kijowa są prawdziwe z wyjątkiem szczegółu o ich zabiciu.

— Pos. Grünbaum i tow. wnieśli interpelacyę do min. wojny w sprawie zagadkowej śmierci stud. Brzozy.

— Przedstawiciele żydostwa ukraińskiego przybyli do Londynu, gdzie organizują akcyę ratunkową na rzecz ofiar pogromów na Ukrainie. Z Londynu udadzą się oni do Ameryki.

— Komendant wojskowy w Jaffie zniósł wydany niedawno temu zakaz wydawania dzienników i czasopism.

— Z Paryża donoszą iskrowo pod datą 6 bm.: Pułkownik House wyjechał do Brestu, skąd uda się do Stanów Zjednoczonych.

Z komisyi konstytucyjnej.

Na czwartkowem posiedzeniu komisyi konstytucyjnej rozwinęła się bardzo żywa dyskusya nad punktem o uzyskaniu obywatelstwa polskiego. Pos. Grünbaum wskazał, że projekt pos. Głąbińskiego czyni różnicę pomiędzy Polakami, a nie-Polakami. Polacy są wprawdzie uprzywilejowani, zasady takiej nie można jednak wstawić do praw zasadniczych państwa. Przedłożony projekt uwzględnia także zbyt mało punkty 3 i 4 traktatu o mniejszościach. Pos. Grünbaum proponuje odpowiednią poprawkę, przeciwko czemu występują posłowie Lutosławski i Kiernik. Podczas głosowania poprawka pos Grünbauma upadła wszystkimi głosami przeciw głosowi wnioskodawcy.

Przy punkcie 16, dotyczącym praw obywateli do pielęgnowania swego języka i specyficzności narodowych żądał pos. Grünbaum, by w punkcie tym zagwarantowano prawo obywateli do posługiwania się swoimi językami na zebraniach, w szkole, sądzie itd. Pos. Sulgowski zgadza się w zasadzie z pos. Grünbaumem, uważa jednak, iż redakcya pos. Głąbińskiego daje Żydom więcej możliwości i jest dla nich korzystniejszą właśnie dlatego, że nie wylicza szczegółów. Większość komisyi odrzuca wniosek pos. Grünbauma.

Przy punkcie 17 w sprawie wolności wyznaniowej proponuje pos. Grünbaum następujący dodatek: »Nie wolno nikogo zmuszać do naruszenia jego świąt, jeśli tego nie wymaga wojskowa lub inna służba państwowa, obrona krajowa lub utrzymanie porządku«.

Przy punkcie 20, stwierdzającym, iż »religia rzymsko-katolicka, jako religia przeważającej większości zajmuje w kraju główne stanowisko« — proponuje pos. Grünbaum, by dodano słowa: »wśród wszystkich wyznań równouprawnionych«.

Przy punkcie 23, stwierdzającym, iż uznanie każdej religii może się odbyć jedynie przez wydanie odnośnej ustawy, proponuje pos. Grünbaum, by dodano słowo »nowej«, aby w ten sposób uniknąć dyskusyi nad sprawą uznania tak starych religii, jakiemi są religia żydowska i mahometańska.

Przy punkcie 24 o prawie każdego obywatela do otwierania szkół, proponował pos. Grünbaum, by dodano słowa: »w każdym języku«, przyczem wskazał, iż obecnie ministero światy nie pozwala na zakładanie gimnazyów z językiem wykładowym hebrajskim.

Wszystkie wnioski pos. Grünbauma upadły.

ZGRZYTY.

Zbiórka uliczna.

Cóż jest piękniejszego ponad
Tak zwany „dzień kwiatka"
Gdy ci dziewczę w butonierkę
Wcisny kwiatek zatka.

Miłosierdzie to rzecz wzniosła,
Gdyż wielu łzę utrze,
Więc ci bony z kabzy ciągną
Dziś, jutro, pojutrze...

Gdzie trwożliwym rzucisz wzrokiem
Czyha na cię stolik:
Tu cię łupią, boś jest Żydem,
Tam, żeś jest katolik!

Próżno pędem mijasz, czyniąc
Zygzak po asfalcie,
Musi utkwić ostra szpilka
Przy twem sercu w — palcie.

Za twe grosze ssie niemowlę,
Na wiś jadą słabi,
„Ansze-Chail" robi rauty
Lub kopie „Makkabi"...

Koren.

W sprawie przyjmowania akademików na wyższe uczelnie.

Z ramienia żydowskiego akademickiego Komitetu Wykonawczego w Warszawie udała się delegacya w towarzystwie posła S. Hirszhorna do ministra oświaty w celu wyjaśnienia ostatniego rozporządzenia Rady ministrów, dotyczącego przyjmowania akademików na wyższe uczelnie.

Na zadane pytania otrzymano następujące odpowiedzi:

— Czy należy rozumieć rozporządzenie Rady ministrów w ten sposób, że tylko akademicy, którzy odbyli lub odbędą służbę wojskową ochotniczą mają prawo do studyów na wszechnicach?

— Podczas trwania wojny, z nauki na wszechnicach korzystać mogą tylko tacy byli akademicy, którzy odbyli lub odbywają powinność wojskową bądź ochotniczo, bądź z poboru, jak również i ci, którzy przez komisye poborowe zostali od wojskowości zwolnieni.

— Jak długo przepis ten obowiązuje?

— Jak rzekłem, tylko podczas trwania wojny. Po całkowitem uruchomieniu uczelni, wszyscy bez wyjątku będą przyjęci.

— Wobec tego, że pewien odłam młodzieży akademickiej nie uznaje słuszności istnienia akademickiej komisyi kwalifikacyjnej, zwłaszcza wybranej jednostronnie, to czy uchwały tej komisyi są dla władz akademickich obowiązujące?

Studencka komisya kwalifikacyjna jest instytucyą prywatną, a więc dla senatu wystarcza zaświadczenie odnośnych władz wojskowych.

Ponieważ rozporządzenie Rady ministrów powiada, że prawo wstąpienia mają tylko obywatele państwa polskiego oraz państw sprzymierzonych, a z drugiej strony niema jeszcze ustawy przez sejm uchwalonej o tem, kto jest uważany za obywatela polskiego, więc czem władze akademickie kierować się będą przy przyjmowaniu?

Kwestya obywatelstwa nie jest rzeczą ministeryum oświaty, lecz prawodawstwa ogólnego. Zresztą rząd już wniósł projekt prawa o obywatelstwie, który zapewne w krótkim czasie będzie przez sejm uchwalony i stanie się prawem. Dodaję, że nie ulega kwestyi, że student, który służył w wojsku lub stawił się do poboru, przez to samo jest obywatelem polskim.

Jak się przedstawia sprawa przyjęcia młodzieży narodowo-żydowskiej na uniwersytet lwowski?

Rozporządzenie Rady ministrów sprawę tę już rozstrzyga. Mogą wstąpić do wojska, poczem będą przyjęci na warunkach ogólnych, przyczem dodaję, że żadnych przeszkód co do przyjęcia ich do wojska czynić się nie będzie.

Tydzień szeklowy.

Komitet Centralny Org. syon. dla Małopolski przypomina wszystkim Komitetom miejscowym zbliżający się tydzień zbiórki szeklowej podczas wolnych świąt.

Sprawozdania przesłać należy zaraz po świętach.

KRONIKA.

Kraków, 7 października.

W sprawie zaginionych podczas wojny. Prezydyum gminy izrael. w Krakowie ogłasza: W obozie koncentracyjnym w Temeszwarze (Węgry) znajduje się kilka tysięcy jeńców i uchodźców których identyczność i przynależność przed wypuszczeniem ich na wolność stwierdzoną być musi. Między nimi znajduje się mnóstwo osób z Galicyi pochodzących, a których identyczność dotąd stwierdzoną nie została. Na żądanie władzy wojskowej wzywa Prezydyum Gminy izrael. wszystkich, którym członkowie rodziny zaginęli, lub do niewoli się dostali, a z Krakowa pochodzą, o ich pisemne zgłoszenie w kancelaryi Gminy izrael. Skawińska 2. W zgłoszeniu ma być podane imię i nazwisko zaginionego, jego ojca i matki, rok urodzenia; miejsce zamieszkania i pułku, w którym z-giony służył. Zgłoszenia należy u skuteczznić do dnia 19 bm. włącznie.

Esrogim palestyńskie. Biuro żyd. fund. narodowego donosi: Otrzymaliśmy już esrogim palestyńskie. Nabyć je można u następujących firm: Samuel Wiener Stradom 5, Abr. Wachsmann Krakowska 7, Abr. Nussbaum Dietla 45, Izak Horowitz Dietla 54, Baruch Landau Stradom 17 Chiel Teitelbaum Dietla 49, H Leser Wolnica, C Horn Miodowa 2, Mendel Rakower Miodowa 5.

Hojny dar. P. Leopold Hailah z Medyolanu złożył za pośrednictwem p. Aleksandra Rittermana oo tak wiceprz. gminy żyd. p. dra Rafała Landaua kwotę 5000 K na cele żyd stowarzyszeń dobroczynnych. P. dr Landau rozdał tę kwotę 10 stowarzyszeniom po 500 K.

Z sekcyi ekonomicznej Rady miasta. W dniu 2 bm. odbyło się posiedzenie sekcyi ekonomicznej Rady miasta, na którem rozpatrywano sprawę dostawy paszy dla zaprzęgów miejskich na rok 1920, sprawę wydzierżawienia budynku po mleczarni miejskiej Związkowi mleczarskiemu, wreszcie sprawę kredytów dodatkowych.

Miejskie biuro aprowizacyjne podaje do wiadomości, że z powodu niedostatecznego przydziału mąki wydawaną będzie w bieżącym tygodniu tylko połowa racyi chleba za odcięciem 17 odcinka górnego legitymacyi zbiorowej

Z Magistratu. Najbliższe posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek o g. 5 pop. Na porządku dziennym między innymi, dyskusya aprowizacyjna, przerwana na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej. Jak się dowiadujemy, prez. Fedorowicz, obecnie bawiący w Warszawie, bierze czynny udział w naradach aprowizacyjnych. Sprawozdanie o aprowizacyi całego kraju, w szczególności naszego miasta złoży prezydent na najbliższem posiedzeniu Rady miejskiej.

Ze sportu. Do rewanżu przegranego dnia 7 września we Lwowie matchu z „Makkabi" wysłali „Czarni" do Krakowa rezerwową drużynę, która przy bardzo wielkiej apatyi graczy z Makkabi ponniosła — jak już wczoraj donieśliśmy — porażkę w stosunku 7:0. Dziwić się tylko należy, że jeden z najstarszych klubów sportowych tak mało dba o swą dobrą sławę, iż dla reprezentacyi swego imienia w mieście pod względem sportu footballowe go tak wysoko stojącem jak Kraków i do zawodów z drużyną tego poziomu co Makkabi, lekceważąc prymitywne podstawy wzajemnych zobowiązań sportowych i gardząc opinią całej publiczności, wysyła drużynę tak słabą. Że Makkabi nie miała najmniejszej ochoty do gry, to było widoczne i zrozumiałe. Postępowanie Czarnych winno jednak znaleźć odpowiednią ocenę u wszystkich klubów, czyto wyjeżdżających do Lwowa, czy też sprowadzających do siebie drużyny, — a przedewszystkiem Polskiego Związku Piłki Nożnej, który energicznie wystąpić powinien przeciwko tak bezprzykładnemu nietaktowi.

Pomysłowy oszust. Pewien oficer z D. O. G., chcąc wymienić przeszło 6 tys. marek na koronę, zwrócił się do niejakiego Herasa Wahla lat 32, z Tarnobrzega. Ten ostatni przyjął marki, a że nie miał „obwilowo" potrzebnej ilości koron, wziął do „zabezpieczenia" tej sumy od oficerowi książeczkę wkładkową Miejskiej Kasy oszczęd. o plewającą na 20000 K — i posłedł z tem, że za chwilę wróci z żądaną sumą koron. Oficer, który pieniędzy potrzebował, a nie mógł się doczekać powrotu Wahla, udał się do Kasy oszczędności, gdzie się dowiedział, że książeczka jest stałszowana bo w rzeczywistości opiewa tylko na K 20, trzy zera zaś dopisane. — Policyi w Tarnobrzegu udało się pomysłowego oszusta z częścią gotówki przyaresztować.

Nieludzki czyn zbogaconego piekarza. Właściciel piekarni na Szlaku Bolesław Broszkie wicz tak dotkliwie pobił swoją służącą, 50 letnią Rozalię Mikieciuk, że zwabiony krzykami tłum, dowiedziawszy się, o co idzie, chciał w słusznem oburzeniu rozprawić się z nieludzkim gospodarzem. Policyi z trudem udało się obronić Broszkiewicza i doprowadzić na dyrekcyę, gdzie go przesłuchano.

Podeptany towar. Kapral policyi Puzik zatrzymał 15 letnią Leokadyę Schottówną, niosącą 102 pary bucików. Zapytana o właściciela, wskazała na idącą opodal kobietę. Ta ostatnia na widok policyanta uciekła.

Obraza religii. Stanisław Barszcz, inwalida dopuścił się obrazy religii w czasie przechodzącej procesyi. Barszcza aresztowano.

Okradł złodziej złodzieja. Dwaj dobrze policyi znani apasze 28 l. Naftali Korngold i 35 l. Naftali Weinreich wyłudzili od paserki Rozalii Siler 3000 K pod pozorem uwolnienia zaaresztowanego jej siostrzeńca Zygm. Fleischera. Obu oszustów aresztowano.

Kradzieże kieszonkowe. W różnych częściach miasta aresztowano przychwycono na kradzieżach kieszonkowych: St Romana l. 24, Julię Kubata l. 20 i Kazimierza Kurdziela l. 28.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Odnośnie do niżej podanego ogłoszenia o mającej się odbyć licytacyi, donoszę, że i w moich magazynach znajdujące się towary będą również sprzedawane i proszę o jak najrychlejsze podjęcie tych przesyłek z kolei.

Z kraju.

Redaktor warszawsk. »Dziennika Nowego« — uwolniony. Z rozporządzenia warszawskiego komisarza rządu Anusza został wypuszczony na wolność z więzienia w Mokotowie aresztowany w nocy z 2 na 3 października redaktor warszawskiego »Dz. Now.«, p. S. Wołkowicz. Pogłoska o zawieszeniu »Dziennika Nowego« nie odpowiada prawdzie.

Lwowski „Dziennik Ludowy" nie podpisał »listu otwartego do narodów koalicyi«. W socyalistycznym »Dzienniku Ludowym« ogłasza redaktor p. Artur Hausner że »Listu otwartego do narodów koalicyi« nie podpisał i nikt do niego w tej sprawie się nie zwracał.

Strzyżów. Dnia 28 u. m. zawitał do nas p. Dr Herzig, adwokat z Frysztaku, jako delegat Komitetu pomocy Żydów polskich w Krakowie, w sprawie rekrymiinacyj na tutejszy komitet i konieczne reorganizacyi. P. Dr Herzig zadał sobie wiele trudu, odbył cały szereg konferencyi, wysłuchał wszystkich żalów, następnie zaprosił reprezentantów Kahału, którzy zarazem reprezentują obecny Zyd Kom. zapomogowy. Mimo jednak, że p. Dr Herzig zawiadomił tut. Kahał w kilka dni przedtem o swym przybyciu, nie zastał tych panów w domu, nie mógł zatem wglądnąć w księgi itp. Po całodziennej pracy i po wyczerpu,

Zobacz notatkę w kronice.

Zobacz notatkę w kronice.

jącem badaniu uznał za stosowne rozwiązać dotychczasowy Komitet, a po porozumieniu się z miarodajnymi czynnikami wszystkich warstw i odcieni wybrany został w jego obecności nowy Żydowski Komitet Zapomogowy, składający się z 13 członków. Komitet ten ukonstytuował się, wybierając przewodniczącym p. M. Diamanta, Dr Fuchsa zastępcą, Altera Nechemiego sekretarzem, Schiffa skarbnikiem i Józefa Diamanta administratorem.

Miasto nasze, w szczególności ludność żydowska przechodzi obecnie czasy, jakich nie przeżywała jeszcze przez cały czas tej strasznej wojny, a to pod względem aprowizacyi. Od szeregu miesięcy nie otrzymano bowiem żadnych środków żywności, drożyzna wzrasta z każdym dniem i doszła do maksimum, ogólny brak chleba, nawet w lepszych domach panuje bezustannie brak chleba, którego wcale dostać nie można. Nabywanie zboża, gdyby nawet za horendalną cenę komu się udało — producenci podwyższyli sobie cenę zboża i kartofli do bajecznej wysokości —, jest bezcelowem, bo młyny otrzymały od władz zakaz przyjmowania mlewa od ludności cywilnej, a w ostatnich dniach Komenda wojskowa zabrała (czy rekwirowała) z wszystkich młynów okolicznych znajdujące się w tychże drobne zapasy głodującej ludności. Natomiast nadeszło tutaj w ostatnich dniach kilka wagonów żyta, pszenicy i jęczmienia z Poznania, które zostały rozdzielone między chłopów i mieszczan — na zasiew...

Wybryki na kolejach. Donoszą nam znowu, że w pociągach osobowych na linii Kraków—Bochnia robotnicy kolejowi dopuszczają się wybryków wobec podróżujących Żydów. Czyżby na to istotnie żadnej nie było rady?...

Dział gospodarczy.

Kurs pieniędzy zagranicznych.

WARSZAWA. Pat. Funty szterlingów 145·—, dolary 34·50, franki francuskie 4·05, szwajcarskie 6·10·—, belgijskie 4·05, liry włoskie 3·55 marki fińskie 1·60, lei rumuńskie 1·55, lewy bułgarskie 0·60, floreny holenderskie 13·—, korony szwedzkie 8·35, norwegskie 7·35 duńskie 7·30, marki niemieckie 1·40, banknoty drobne do 10 marek włącznie —·—, korony niemiecko austryackie 52·—, czeskie 100—. Kurs przerachowania na korony 52·—.

Giełda pieniężna w Krakowie notowała w dniu 6 b. m.: Marki polskie: 180·—, 190·—. (tranzakcye: 186·25, —·—) Ruble carskie: po 100 rb.: 215·—, 235—, ruble carskie po 500 rb: 205·—, 225·—.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Druk N. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała 10 Telefon 1656.